

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Deptuła Józef: Plany życiowe młodzieży rzemieślniczej

Źródło:

Gospodarka Zachodnia Rok 2 1938 zeszyt 26, strony 307-308

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Józef Deptuła

# Plany życiowe młodzieży rzemieślniczej

Zagadnieniu rzemiosła w Polsce poświęca się coraz baczniejszą uwagę. Rozwojem stanu średniego zajmuje się zarówno społeczeństwo w licznych zjazdach i kongresach jak i czynniki rządowe, czego dowodem są chociażby ostatnie przemówienia Pana Premiera Składkowskiego na Radzie Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Nie od rzeczy też będzie zwrócić uwagę na młodzież rzemieślniczą, jako podbudowę stanu średniego, na jej zamiary i dążenia, jakie sobie w życiu stawia do osiągnięcia.

Materiał, jakim rozporządzamy, ilustrujący powyższe zagadnienie, jest stosunkowo skromny, by można było uogólniać twierdzenia jako pewniki. Obejmuje on 241 wypracowań egzaminacyjnych uczniów III roku jednej z publicznych szkół dokształcających zawodowych miasta Poznania. Wśród tych prac 138 pochodziło od uczniów zawodów metalowych, 43 od szewców i cholewkarzy, 35 od piekarzy i od krawców.

Trzeba podkreślić, że młodzież, pisząca te prace, to za kilka tygodni czeladnicy, którzy wejdą w życie gospodarcze Poznania i Wielkopolski. Można przypuszczać, że młodzież, kończąca naukę zawodu zarówno w szkole dokształcającej jak i w warsztacie, ma już mniej więcej jasno sprecyzowany swój plan życiowy. W rozważaniach naszych całkowicie drugorzędnym zagadnieniem jest to, jak plany te w życiu młodzież zrealizuje, czy osiągnie wszystkie swoje zamierzenia itp. Chodzi przede wszystkim o wykazanie, jakie siły dynamiczne tkwią w pokoleniu, które wchodzi w życie samodzielne, czy młodzież ta chce i ma zamiar walczyć o rozwój gospodarczy Polski, o swój byt, o pozycję socjalną dla siebie, czy też cechuje ją rezygnacja i pogodzenie się z losem, nie zawsze w tej chwili dla tej młodzieży korzystnym.

## Stosunek do wojska i praktyka zawodowa

Stosunek młodzieży do służby wojskowej jest jasny i wyraźny. Służbę wojskową należy odbyć jak najwcześniej jako obowiązek obywatelski, obowiązek honorowy. W tym sensie wypowiedziało się 155 uczniów czyli 64,5%. Pozostali o służbie wojskowej nie wspominali, być może w wielkiej mierze dlatego, że nie uważali służby wojskowej za istotny okres w swym planie życiowym. Znaczna jednak część młodzieży wiąże ze służbą wojskową nadzieję zdobycia dalszej praktyki zawodowej, i uzupełnienia swej wiedzy fachowej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie zawodów metalowych, gdyż ci

Powiązanie z zawodem, którego młodzież się uczy, jest bardzo ściśle. Zaledwie 5 uczniów wspomina, że po ukończeniu nauki nie myśli pracować w swoim zawodzie, lecz starać się będzie o przyjęcie do policji lub wojska na zawodowych. Można więc przypuszczać, że plany swoje, które młodzież podała, są przez nią prze-myślane i będą realizowane w miarę możliwości.

Można mieć również i pewne zastrzeżenia co do zebranego materiału. Były to przecież wypracowania egzaminacyjne, które podlegały sprawdzeniu i ocenie i od tej oceny zależało w wielkiej mierze zdanie egzaminu.

Możnaby przypuszczać, że dla otrzymania lepszej noty młodzież starała się przedstawiać plany niezgodne ze swoimi zamierzeniami. Takich jednak świadomych fałszerstw w wypowiedziach uczniów nie zauważyliśmy.

Tego rodzaju badania, chociażby tylko fragmentaryczne, mają dla myśli wychowawczej duże walory. Nie ulega bowiem wątpliwości, że system nauczania i wychowania w szkole dokształcającej, w warsztacie oraz organizacjach rzemieślniczych, może mieć decydującą rolę na urabianie postaw młodzieży w odniesieniu do najistotniejszych zagadnień rzemiosła. Znajomość dążeń młodzieży, względnie brak jej zainteresowań w niektórych dziedzinach, może mieć decydujący wpływ na dobór środków, metod i treści oddziaływania szkoły, warsztatu i organizacji rzemieślniczych.

Wszelkie plany młodzieży możnaby zgrupować w czterech dziedzinach. 1) Dziedzina prac mających jedynie pośredni związek z wykonywaniem zawodu. 2) Praktyka zawodowa i samodzielna praca. 3) Dążności ekspansyjne i motyw społeczny w pracy zawodowej i 4) Szczęście osobiste — w oderwaniu od zawodu.

chętnie są przyjmowani w wojsku do broni technicznych, np. do lotnictwa przyjętych zostało 13-tu, marynarki wojennej 9-ciu, czołgów i samochodów pancernych 17-tu. Nie mniej i w innych zawodach te możliwości młodzież widzi. Uczeń rymarski pisze: „W wojsku chciałbym zapoznać się z wyrobem uprząży i siodel wojskowych“.

Z wojskiem, a ściślej mówiąc z warsztatami wojskowymi, pewna grupa młodzieży wiąże ściślej swe plany życiowe, lecz to zagadnienie omówimy poniżej.

Najważniejszym problemem dla młodzieży rzemieślniczej jest problem zdobycia jak największej praktyki w zakresie swego zawodu. Zagadnienie to dostrzega i docenia młodzież już w pierwszym roku nauki w warsztacie, a kończąc termin, zdaje sobie dokładnie sprawę ze swoich braków. Nie też dziwnego, że we wszystkich wypowiedziach przebija się troska jedynie o wiedzę i praktykę zawodową. Młodzież nie dostrzega wartości i ważności wiedzy handlowej i ekonomicznej dla samodzielnej pracy rzemieślnika. Troski i planów zmierzających do ogólnego podniesienia wiedzy, rozwoju intelektualnego itp. w wypowiedziach młodzieży jest bardzo niewiele. Praktyka zawodowa jest szczególną troską 117 uczniów (49%). Przede wszystkim więc uwidoczniła się w wypowiedziach dążność do zmiany warsztatu po ukończeniu nauki, z chęci szukania warsztatu większego lub o udoskonalonej produkcji. Drugą cechą dążności do zdobywania praktyki jest chęć doskonalenia się w warsztatach o produkcji pokrewnej, celem rozszerze-

nia zakresu własnych umiejętności. Rozszerzenie umiejętności zawodowych może nastąpić również i przez kursy specjalizujące, o których młodzież b. często wspomina. Np. dla kowali kurs kucia koni, dla ślusarzy kurs spawania autogenicznego, dla piekarzy kursy cukiernicze, dla krawców — kursy wyrobu czapek, krawatów itd. Jedne ze wspomnianych kursów są rozszerzeniem jednego zawodu — specjalizacją, inne odrębnym zawodem, lecz bardzo zbliżonym i łatwym do opanowania.

Dążności do zdobywania praktyki w zawodzie łączą się z zamiarami umiejscowienia przyszłego warsztatu pracy. Ztąd też wielu z młodzieży wspomina o zamiarach wędrowki po kraju, celem zapoznania się z warsztatami i warunkami pracy. Ośmiu uczniów wspomina o zamiarach wyjazdu zagranicę celem zdobywania praktyki, czterech natomiast ma zamiar ukończyć wyższe studia, nie porzucając oczywiście swego zawodu. Odnosi się to do uczniów z zawodów metalowych.

## Własny warsztat i praca w fabryce jako ideał

Dla zdecydowanej większości młodzieży własny, samodzielny warsztat pracy jest jej ostatecznym celem dążeń. Dążność do usamodzielnienia się jako zasadniczy swój cel w życiu wysuwa 162 uczniów czyli 67,5%. W tym 23 uczniów wspomina kresy wschodnie jako teren przyszłej swej działalności. Drogi, jakimi młodzież ma zamiar dojść do samodzielnego warsztatu są różne i nie zawsze jasno skryształizowane. Najliczniej reprezentowani są ci, którzy przyszłość swą opierają na własnej pracy i własnych oszczędnościach. Następną grupę stanowią ci, którzy już posiadają pewien kapitał, część majątku po rodzicach lub mają obiecaną pomoc rodziców. Dla innych drogą zdobycia odpowiedniego kapitału na założenie warsztatu jest ożenek z zamożną panną. Jeszcze inni mają plany zakładania warsztatów do spółki z braćmi, szwagrami lub kuzynami. Wszystkie te plany naogół wydają się zupełnie realne, możliwe do osiągnięcia, przemysłane. Bardzo znikoma zaledwie część nie wyobraża sobie drogi, jaką dać będzie do samodzielności, oczekując jakiegoś przypadku.

Dążności do osiągnięcia samodzielnego warsztatu pracy oraz ambicje zdobywania jak największej praktyki w zawodzie charakteryzują najbardziej przytoczone poniżej wypowiedzi samych uczniów:

— „Chciałbym przejść kilkuletnią praktykę w mniejszych i większych warsztatach mechanicznych i samochodowych, ażeby poznać się z gospodarką i organizacją tych warsztatów“.

— „Moim marzeniem jest mieć własny warsztat, bym mógł w nim wprowadzić taką organizację, o jakiej się uczyłem w szkole“.

— „Zamierzamy otworzyć warsztat do spółki. Jeden brat jest mechanikiem, drugi stolarzem, a ja ślusarzem maszynowym“.

— „Otworzę sobie ze szwagrem warsztat ślusarsko-mechaniczny.“

— „Po powrocie ze służby wojskowej mam zamiar udać się zagranicę celem zapoznania się z nowoczesnymi maszynami i sposobami obróbki. Po kilkuletnim pobycie zagranicą wrócę do kraju, usamodzielnę się i będę się starał podzielić zdobytymi wiadomościami ze współpracownikami i kolegami w organizacjach rzemieślniczych“.

— „Moim zamiarem jest nie pozostawać tylko na poziomie pomocnika, lecz pisać się wyżej, chociażby do tytułu mistrza“.

— „Przyszły mój warsztat będę się starał zaopatrzyć w najnowsze urządzenia techniczne“.

— „Po ukończeniu egzaminów będę starał poświęcić się li tylko pracy zawodowej nie tu, gdzie się wyuczyłem, lecz w C. O. P. Dlatego pragnę tam pracować, bo tam można dużo wiedzy zawodowej uzyskać“.

— „Dążyć będę do tego, ażeby swój byt polepszyć a w miarę możliwości i wiedzę pogłębić. W przyszłości chcę otworzyć warsztat. Ażeby rozszerzyć warsztat i postawić go na najwyższym poziomie, to trzeba się dalej kształcić. Kto to wie, co może być jutro. Dzisiaj jest mało komu znany warsztat a jutro może się stać jako wszystkim znana firma o światowej sławie. Ażeby tym kierować, to trzeba coś umieć nie tylko praktycznie, ale i teoretycznie“. (Urodzony w Ameryce i wychowany w duchu amerykańskim — przyp. autora).

— „Cel wszystkich mych myśli koncentruje się około usamodzielnienia się. Nie jestem tylko pewien, czy w zawodzie, którego naukę mam na ukończeniu, wytrwam. Myślę, że nie, gdyż interesuje mnie morze i szeroki świat, który się za nim znajduje. Może ze znajomości rzemiosła w połączeniu z chęcią pracy na szerokim świecie wyłoni się możliwość urzeczywistnienia mych dążeń“.

— „Chciałbym przejść kurs specjalizujący w obudzie i konstrukcji silników spalinowych. Chciałbym też podnieść swój stan majątkowy i odłożyć sobie oszczędności. Później najchętniej będę pracować w laboratorium nad udoskonaleniem silników samochodowych i samolotowych“.

— „Chciałbym zostać człowiekiem nie takim, co na podkopywaniu drugich ściele sobie własne życie, a takim, który stale i systematycznie dąży naprzód w pracy. Szczególnie chciałbym się wyspecjalizować w obecnym swoim zawodzie teoretycznie, gdyż od młodych lat marzyłem, by pójść do szkoły budowy maszyn. Dzisiaj wierzę w to, że dojdę, bo kto ma silną wolę w mrówczej i mozolnej pracy, dojdzie do swego w młodości wytkniętego celu“.

— „Dążyć do tego, by się wyrobić jak najbardziej w swoim zawodzie. Chcę się dorobić majątku przez swą pracę, ażeby żyć, otworzyć warsztat, kształcić uczniów i czeladników i dać Państwu jak najwięcej zysków z mej pracy“...

— „Po złożeniu egzaminu w zawodzie siodlarskim mam zamiar postarać się o praktykę w fabryce galanterii. Pragnę poznać się z wyrobem torebek damskich, walizek oraz wszystkich innych przedmiotów wchodzących w zakres galanterii“.

— „Najpierw kupię maszynę do ciasta, potem konia, później już samochód“ — pisze piekarz.

— „Myślę bardzo o przyszłości mego zawodu, jakby wypełnić czas pozasezonowy. Krawiec w sezonie połowę nocy i niedziel pracuje, by tylko zapracować na czas pozasezonowy. Uważam, że wszystko powinno być możliwe, ponieważ tylu ludzi pracuje sobie swobodnie i równomiernie, a krawiec to jakby nie człowiek, nie ma nigdy swobodnego dnia wytchnienia“.

— „Tak samo i ja pragnął bym uprzędnąć zły los i chociażby, płynąc przeciw fali, wywalczyć sobie przyszłość jasną i niezawisłą. Polska jest jeszcze krajem o szerokich możliwościach, tylko woli i odwagi potrzeba, aby budować trwale swą przyszłość“.

Nie wszyscy jednak z pośród młodzieży mają zamiar trudzić się przy zdobywaniu i prowadzeniu samodzielnie warsztatu. Pewna część, nawet dosyć liczna, uważa za ideał dla siebie otrzymać, po zdobyciu kwalifikacji, pracę w dużych fabrykach prywatnych, państwowych lub zakładach wojskowych. Z pośród 241 uczniów 60 wypowiada się za pracą w fabryce (25%) w zdecydowanej przewadze z zawodów metalowych. Z pośród tej licznej grupy młodzieży nie wszyscy są jednak „uro-

dzonymi proletariuszami“. Większość widzi swą przyszłość w fabrykach na stanowiskach kierowniczych, odpowiedzialnych. Dążność do pracy w fabryce, jako ostatecznego celu w życiu, jest w tym wypadku zupełnie nieuzasadniona. Młodzież widzi zbyt daleki dystans między wielkim zakładem przemysłowym a własnymi umiejętnościami, możliwościami finansowymi. Stosunek do pracy w fabryce ilustrują wypowiedzi:

— „Pragnieniem moim jest prowadzić dużą pracownię“.

— „Dążeniem moim jest brać udział w rozbudowie armii polskiej przez wytrwałą pracę i wiedzę fachową. Do tego celu dążę w życiu, dążę od młodości i starał się będę go osiągnąć“ (mowa o warsztacie wojskowym) — „a potem chciałbym otrzymać pracę, ażeby móc zarabiać na chleb i utrzymać się przy życiu“.

## Ekspansja na wschód i motyw społeczny w przyszłej pracy

Poza zdobywaniem kwalifikacji i myśli o samodzielnej pracy, zajmują młodzież zagadnienia ekspansji rzemiosła wielkopolskiego na wschód oraz paradoksy współczesnego życia gospodarczego Polski. W omawianiu przez młodzież tych zagadnień uwidacznia się najwyraźniej wpływ wychowawczy szkoły, ściślej mówiąc poszczególnych nauczycieli, względnie mistrzów. Z pośród wypowiadających się 23 wspomina o wyjeździe na kresy wschodnie, w tym 13 piekarzy, oraz 9 do C. O. P., w tym jeden krawiec a reszta metalowców. Stanowi to razem 13,3% ogółu wypowiadającej się młodzieży. Projekty wyjazdu na kresy uwarunkowane są nie wyłącznie względami gospodarczymi. Przebija się w nich myśl społeczna, dobro Narodu polskiego, dobro rzemiosła, oczywiście pojmowane zawsze swojsie.

Praca dla dobra rzemiosła zajmuje dość pokaźne miejsce we wszystkich wypowiedziach. Na wypowiedzi te niewątpliwie ma wpływ opinia rzemiosła w Poznaniu, traktująca tych, którzy wyjeżdżają na wschód jako pionierów. Tak samo pojmują to zagadnienie młodzież.

— „W Małopolsce i na kresach wschodnich jest brak rzemieślników katolików, a jest przecież wielu takich ludzi, którzy pójdą prędzej do Polaka niż do Żydów“.

— „Mam zamiar otworzyć warsztat zegarmistrzowski na kresach wschodnich, gdzie się odczuwa dotkliwy brak fachowców, a jeżeli są, to Żydzi. Przy tym prowadziłbym złotnictwo. Pracuję z głęboką wiarą w przyszłość, w swe siły i zamiary“.

— „Mając już trzyletnią praktykę i cośkolwiek gotówki, chcę wyjechać do wschodniej części kraju, tam gdzie najbardziej potrzeba do pracy rąk polskich“.

— „Również wstąpię do związku czeladzi szewskiej, bym mógł jako młody fachowiec przyczynić się do podniesienia rzemiosła“.

— „Następnie, mając trochę majątku, pragnę się usamodzielnić i to na kresach wschodnich, by tam wyrwać rzemiosło z rąk obcego żywiołu“.

— „Gdy będzie mi dobrze szło, to sprowadzę do siebie kolegów“ — mówi inny piekarz, snując plany osiedlenia na kresach wschodnich.

Inni charakteryzują swój przyszły stosunek do otoczenia.

— „Jako zasady postępowania będę się starał wprowadzić: zgodne współzycie i współdziałanie z innymi, życzliwość i uprzejmość w stosunku do współtowarzyszy pracy, gotowość do wzięcia w niej (pracy) pełnego udziału, bez spychania ciężarów na innych“.

— „Za pracę, którą będą wykonywać (uczniowie i czeladnicy) postaram się im zapłacić sumiennie“ — mówi 24-letni uczeń ślusarski, który prawdopodobnie czuje się pokrzywdzony.

Wypowiedzi młodzieży w odniesieniu do życia czysto prywatnego jest stosunkowo niewiele. Przyczyną prawdopodobnie jest to, że mówiąc o swoich planach życiowych, młodzież przede wszystkim była zaabsorbowana kwestią bytowania. Z pośród odpowiadających 31 uczniów (13%) wspomina o własnej rodzinie jako celu wyraźnych swych dążeń. Są również wzmianki w wypowiedziach o obowiązkach względem rodziców i rodzeństwa.

\* \* \*

Tak w najbardziej ogólny sposób można by scharakteryzować plany życiowe młodzieży rzemieślniczej. Trzeba przyznać, że obraz ten namalowany przez młodzież jest dosyć optymistyczny, pogodny, i to jest największą jego zaletą. Młodzież ma wiarę w swą przyszłość i świadomość swojej wartości.

Być może spotka ją w życiu wiele zawodów, lecz kapitał, z jakim wchodzi w życie, jest wielki.



R. BARCIKOWSKI S. A., POZNAŃ